

Globalizacja z perspektywy przechodnia

Globalizacja to jeden z najpopularniejszych terminów, z którym możemy się spotkać przeglądając codzienną prasę, oglądając wiadomości czy czytając książkę. Bardzo często jednak pojawia się ona w negatywnych konotacjach jako uzasadnienie problemów globalnych. Niewiele osób jednak wie czym tak naprawdę ona jest. Unifikacją? Procesem? Stanem? Nie ma jednej uniwersalnej definicji globalizacji, ponieważ jest to proces wielowymiarowy, wielopoziomowy, niejednoznaczny. Można znaleźć mnóstwo literatury dotyczącej charakteru i złożoności procesu globalizacji, jednak każdy z autorów zwraca uwagę na inny aspekt jej funkcjonowania, w związku z czym w każdej książce możemy odnaleźć coś nowego, intrygującego czego wcześniej nie wzięliśmy pod uwagę, analizując to zjawisko.

Synonimy z którymi możemy się spotkać w kontekście globalizacji to m.in. mcdonaldyzacja, cocacoliczacja, amerykanizacja czy westernizacja.

Gdy przekroczyliśmy rok 2000, każdy z nas miał okazję przyjrzeć się już w pełni „rozglobalizowanemu” światu. Gwałtowny przyrost ekonomiczny, któremu towarzyszy ponad miliard ludzi nieustająco głodujących. Kwestia globalnego ocieplenia okazała się katastroficzną i o wiele bardziej złożoną, ponieważ przegrzanie atmosfery zwiększa ryzyko głodu (aby wyprodukować tonę ziarna potrzeba tysięcy ton wody), dodatkowo takie choroby jak cholera czy malaria uwielbiają gorący klimat, a liczba ludności przekroczyła 7 miliardów. Światłem w tunelu okazują się nowe technologie, które coraz skuteczniej pozwalają nam walczyć ze zmianami klimatycznymi, a dzięki nowym wynalazkom farmaceutycznym możemy stawiać czoła takim chorobom zakaźnym jak AIDS.

Piętno globalizacji najbardziej odbija się na sferze społecznej, stale pogłębiając nierówności społeczno-ekonomiczne na świecie. Według danych organizacji Oxfam w 2017 roku 8 mężczyzn posiadało razem 436 miliardów dolarów, czyli tyle ile najbiedniejsza połowa całej ludności świata (3,6 mld). W ciągu ostatnich lat najszybciej wzrastały dochody 10% najbogatszych ludzi na świecie, w konsekwencji czego dys-

proporcja dochodowa pomiędzy bogatymi a biednymi jeszcze bardziej się pogłębiła.

Jednak globalizacja nie dotyczy tylko i wyłącznie sfery ekonomicznej. W sferze politycznej powoduje erozję suwerenności państwowej. W kulturze – uniformizację z jednej strony, z drugiej zaś intensyfikuje procesy regionalizacji, poprzez które państwa starają się zachować odrębność i dziedzictwo kulturowe. W obrębie sfery społecznej możemy mówić o tworzeniu się społeczeństwa informacyjnego, obywatelskiego, a także migracjach, które stały się znacznie łatwiejsze dzięki otwieraniu się granic pomiędzy państwami.

Międzynarodowy przepływ kapitału, dóbr i usług oprócz oczywistych korzyści, rodzi zagrożenia. We współczesnym świecie, gdzie zacierają się granice pomiędzy państwami, zachowanie bezpieczeństwa międzynarodowego jest z pewnością nie lada wyzwaniem. Szerzący się terroryzm trudno opanować, ze względu na liberalizację polityki państw w zakresie przepływu osób. Ponadto, ze względu na wzrost współzależności pomiędzy państwami w dobie globalizacji, konsekwencje działań terrorystycznych odczuwają państwa niebędące stroną konfliktu.

Bez wątpienia, tak dynamiczny rozwój procesu globalizacji nastąpił m.in. dzięki Internetowi. Nowoczesne technologie komunikacyjne spowodowały, że komunikacja w dzisiejszych czasach jest prosta i szybka. W kioskach czy salonach prasowych możemy kupić międzynarodowe gazety, które tłumaczone są na wiele języków, w telewizji obejrzymy ten sam program co Amerykanie, a w radiu słuchamy tej samej muzyki co Chińczycy. W takim świecie narodziła się postprawda, gdzie fakty przestają mieć znaczenie w kształtowaniu opinii publicznej, ważniejsze stają się natomiast emocje i osobiste przekonania.

W niniejszym numerze autorzy poruszyli tematy związane właśnie z funkcjonowaniem mediów i kategorii bezpieczeństwa w zglobalizowanym świecie. W pierwszym obszarze tematycznym proponujemy Państwu kilka tekstów dotyczących Unii Europejskiej. Kwestia Transatlantyckiego Partnerstwa w Dziedzinie Handlu i Inwestycji, Republika Federalna Niemiec wobec Grexitu i Brexitu czy kryzys legitymizacji w UE to tematy, znajdujące się obecnie na czołówkach gazet i telewizyjnych wiadomościach. Autorzy przedstawiają pogłębioną analizę każdego z wymienionych problemów, dzięki której można lepiej zrozumieć procesy zachodzące w Unii Europejskiej. Teksty w drugim obszarze tematycznym dotyczą zjawiska postprawdy oraz wcześniej już omówionego zjawiska globalizacji. Polecamy Państwa uwadze artykuły dotyczące zjawiska fra-

mingu w polskich stacjach telewizyjnych, a także wyborów w XXI wieku (artykuł porusza też kwestie fake newsów i autocenzury). W prezentowanym numerze znalazł się również artykuł analizujący Internet jako przestrzeń wolności w kontekście rosyjskiej opozycji. Dodatkowo w numerze tym znajduje się tekst zawierający recenzję zarówno filmu, jak i książki.

Zapraszam do lektury,

Kinga Jasiak
Redaktorka Naczelna „Refleksji”

